Dziś: Sport i Wychowanie Fizyczne

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVI. Wtorek, 11 czerwca 1935 r. Nr. 158

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

SENSACJA POLITYCZNA W SOWIETACH

Sekretarz C.I.K.-a skazany na deportację

MOSKWA, 10.6. (PAT). W dniach od 5 do 7 czerwca obradowało **plenum centralnego komitetu partji komunistycznej Z.S.R.R.**

Na porządku dziennym oprócz spraw zbliżających się żniw oraz zapasów produktów rolnych, znajdowała się **sprawa działalności sekretarjatu centralnego komitetu wykonawczego Z.S.R.R. i b. kierownika tego sekretarjatu Jenukidzego.**

W sprawie tej uchwalono rezolucję aprobującą zarządzenia organów kontrolnych, zmierzające do ulepszenia aparatu wykonawczego sekretarjatu oraz **postanowiono wykluczyć b. sekretarza centralnego komitetu wykonawczego Z.S.R.R. Jenukidzego z komitetu centralnego partji komunistycznej oraz z szeregów partji** — wobec stwierdzenia u Jenukidzego rozluźnienia obyczajów politycznych i osobistych.

MOSKWA, 10.6. — Ludowy komisarjat spraw wewnętrznych ogłosił wczoraj komunikat, podający do wiadomości, że **były sekretarz CIK'a Z. S. R. R., Abel Jenukidze skazany został na mocy wyroku specjelnego trybunału na zesłanie do Bodajbo, kraju Jakuckiego, w Syberji Wschodniej.** Termin zesłania byłego dygnitarza sowieckiego nie został ściśle określony. Z praktyki poprzednich wyroków jednak wiadomo, że banicja członków partji komunistycznej skazanych za uprawianie opozycji zwykle trwa od 5 do 10 lat. Podczas aresztowania Jenukidze funcjonarjusze G. P. U. dokonali ścisłej rewizji w jego mieszkaniu w Tyflisie, **konfiskując korespondencję i całe jego prywatne archiwum.**

PLAN UCIECZKI.

Według kursujących w Moskwie pogłosek bezpośrednim powodem aresztowania i skazania Jenukidze było **ujawnienie planu ucieczki Jenukidze z Tyflisu do Turcji.** Plan ten na krótko przed jego wykonaniem zdradził jeden z przyjaciół politycznych Jenukidze. Według przyjętego w takich wypadkach zwyczaju, wszystkie fabryki, szkoły i kolektywy rolne nazwane imieniem Jenukidze, otrzymają nowe nazwy. W gmachu CIK'a Z. S. R. R. usunięto podobiznę byłego dygnitarza sowieckiego.

KONTRREWOLUCJA.

MOSKWA, 10.6. (PAT). Wydalenie z partji długoletniego sekretarza C. K. W. Z.S.R.R. Jenukidze stanowi wielką sensację polityczną.

Wedle nieoficjalnych wiadomości, w marcu r.b. po nominacji Jenukidze na prezesa republik zakaukaskich **wykryto w jego aparacie moskiewskim organizację kontrrewolucyjną o charakterze trockiskowskim**, która miała utrzymywać kontakt z opozycjonistami przebywającymi zagranicą.

Wedle tychże pogłosek, sprawa Jenukidze ma nadto związek z wykryciem analogicznej organizacji wśród pracowników bibljoteki Lenina w Moskwie z prof. Niewskim na czele oraz ze zlikwidowaniem towarzystwa starych bolszewików, wśród których miano ujawnić opozycyjne nastroje.

Jenukidze jeden z najstarszych i najbardziej zasłużonych członków partji uchodził za jednego z najbardziej oddanych reżimowi ludzi i jako jednostka obdarzona humanitarnym charakterem cieszył się wielką popularnością. Wedle pogłosek stawali w jego obronie bardzo wpływowi członkowie tuteiszej elity rządzącej, wśród obrońców Jenukidze wymieniono w kołach dziennikarskich komisarzy Ordzonikidze i Eljawę, pomimo to Jenukidze został z partji usunięty.

PRASA POTĘPIA.

„Prawda" pisze m. in., że poszczególni komuniści sami trafiają w ręce wrogów klasowych i wykonują ich socjalne polecenia. Typowym okazem takiego zwyrodniałego „mienszewizującego" komunisty jest m. in. Jenukidze, który **uległ rozkładowi w sensie politycznym i obyczajowym oraz** okazał się niewolnikiem wrogów partji i władzy sowieckiej.

MOSKWA, 10.6. (PAT). „Izwiestja" omawiając w artykule wstępnym decyzję plenum C.K. partji Z.S.R.R. w sprawie Jenukidze, piszą m. in., że **partja nie będzie tolerowała w swych szeregach ludzi, którzy stracili poczucie klasowe i stali się bezkręgowymi filistrami.** Partja oczyści swe szeregi z elementów zdeprawowanych — pisze dziennik — bez względu na zajmowane przez nich wysokie stanowiska.

Zwraca powszechną uwagę, że następca Jenukidzego, były prokurator Z.S.R.R. Akułow od dłuższego czasu nie kontrasygnuje dekretów, co czyni w charakterze p. o. sekretarz CIK'u Unszlicht. W sprawie oskarżonych byłych urzędników CIK, źródła urzędowe milczą.

ś. † p.

ALEKSANDER KALABINSKI

Kierownik Działu Administr. - Wojskowego Zarządu Miejskiego W Czeladzi

zmarł dnia 9 czerwca 1935 roku przeżywszy 47 lat.

W Zmarłym tracimy długoletniego i sumiennego pracownika. Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD MIEJSKI W CZELADZI.

Wielka mowa Mussoliniego

przed wyjazdem wojsk do Afryki

RZYM, 10.6. — Premjer Mussolini udał się hydroplanem do stolicy Sardynji, Cagliari, celem przeprowadzenia przeglądu tamtejszej dywizji „Sabaudja", która jest gotowa do załadowania do wschodniej Afryki.

Mussilini stał się w Cagliari przedmiotem niezwykle entuzjastycznego przyjęcia ze strony ludności. Po przyjeździe defilady wojska oraz organizacyj faszystowskich stolicy sardyńskiej Mussolini stał się w Cagliari przedmiotem, w którem m. in. oświadczył, co następuje:

„Czarne koszule Cagliari! Byliście świadkami dumnej manifestacji potęgi i dyscypliny, znamionującej bohaterski i wojowniczy lud sardyński. Nazwa dywizji „Sabaudja" stanowi dla jej wojsk najlepsze hasło. **Musimy się porachować za dawne i świeże jeszcze incydenty. Obrachunek ten nastąpi. Nie będziemy dbać, co mówią po drugiej stronie naszych granic, gdyż sami, wyłącznie sami jesteśmy sędziami naszej polityki i naszej przyszłości — nikt inny!** W najgorszym wypadku pójdziemy za przykładem tych, którzy obecnie chcą nas pouczyć. Doradcy ci dowiedli, że jeżeli chodziło o stworzenie potęgi imperjalnej, względnie o obronę jej, **nie dbali o opinję publiczną świata.** Jeżeli reżim czarnych koszul wzywa młodzież Włoch pod broń, czyni to w poczuciu spełnienia szczytnego obowiązku i z uwagi na nieodzowną konieczność. **Cały naród włoski gotów jest, jak jeden mąż do wszelkich poświęceń, jeżeli chodzi o potęgę i chwałę ojczyzny".**

Przemówienie Mussoliniego spotkało się z entuzjastycznem przyjęciem. Stacjonowane na Sardynji trzy pułki będą w najbliższych dniach załadowane na okręty. Pierwszy transport wojskowy odejdzie już jutro parowcem „Merano".

Naprężona sytucja w Chinach

Japończycy obsadzają mur chiński

DABRJEN, 10.6. (PAT). Sytuacja w Chinach Północnych **uważana jest powszechnie w stolicy państwa Mandżuko jako bardzo poważna i porównywana jest do sytuacji Mandżurji przed incydentem mukdeńskim w r. 1931.**

Armja japońska w Kwantungu *gotowa jest w każdej chwili do akcji*, **mającej na celu zmuszenie Chińczyków do wykonania warunków ultimatum, którego termin upływa we wtorek. Cała policja mandżurska trzymana jest w pogotowiu.**

MUKDEN, 10.6. (PAT). Dowództwo naczelne japońskiej armji w Kwantungu ogłasza: wobec zmiany sytuacji politycznej i wojskowej w zdemilitaryzowanej strefie, *wojska japońskie otrzymały rozkaz podjęcia marszu naprzód, przerwanego dnia 23 maja.*

Wszystkie przejścia przez wielki mur *będą zajęte przez armję japońską w ciągu 24 godzin.*

NOWE WOJSKA JAPOŃSKIE W TIEN - TSINIE.

TOKJO, 10.6. (PAT). Sztab generalny japoński, jak donosi „Asahi Szimbun" dał dowódcy garnizonu japońskiego w Tien - Tsinie generałowi Umetsu instrukcję, aby sam określił termin, w którym ma być wykonane żądanie władz wojskowych japońskich o *likwidacji wszystkich organizacyj antyjapońskich w Chinach północnych.*

Jednocześnie w nadchodzącą środę przybędą do Tien - Tsinu *nowe wojska japońskie.* Siły zbrojne japońskie w Tien - Tsinie wzrosną dzięki temu do liczby **4000 ludzi**

Gen. Haller

POWRÓCIŁ DO ZDROWIA.

POZNAŃ, 10.6. (Tel.wł.). Generał Haller po 6-tygodniowej kuracji opuścił szpital Przemienienia Pańskiego i udał się do swego majątku Gorzuchowo na Pomorzu.

Zwycięstwo wyborcze

PARTJI RZĄDOWEJ W GRECJI

ATENY, 10.6. (tel wł.) W Grecji odbyły się w ub. niedzielę wybory do parlamentu. Wybory przeprowadzone zastały spokojnie. Głosowało około 70 proc. wyborców. Wybory dały zdecydowane zwycięstwo partji rządowej.

Grupa rojalistów gen. Metaxasa uzyskała zaledwie 7 mandatów.

Venizeliści wstrzymali się od głosowania.

ZAMACH

NA CESARZA ABISYNJI.

RZYM, 10.6. (PAT). Prasa podaje następujące szczegóły o zamachu zorganizowanym na cesarza Abisynji w pobliżu stacji kolejowej Afden, leżącej na połowie drogi pomiędzy Dzibuti a Addis Abeba. Gdy pociąg wiozący cesarza powracającego z Harraru minął stację Afden maszynista dostrzegł tłum zgromadzony na szynach, poczem natychmiast dał sygnał alarmowy. Z pociągu wyskoczyli wówczas członkowie eskorty wojskowej cesarza uzbrojeni w karabiny ręczne i maszynowe. Na widok eskorty napastnicy rzucili się do ucieczki. Po naprawieniu toru pociąg ruszył w dalszą drogę. Napastnicy, których liczba wynosiła około 2 tysięcy, należeli do tych samych plemion dankalskich religji muzułmańskiej, których ofiarą padł przed kilku miesiącami urzędnik francuski Bernard na pograniczu Somali francuskiej.

Ambasador angielski

W RZYMIE POD OCHRONĄ POLICJI.

WIEDEŃ, 10.6. — Wedle doniesień z Rzymu, władze włoskie zarządziły silną ochronę ambasady angielskiej w Rzymie, a to ze względu na ostrą kampanję prasy włoskiej przeciw Anglji, rozpoczętą ostatnio w związku z nieprzychylnem stanowiskiem dyplomacji angielskiej wobec postulatów włoskich w konflikcie z Abisynją, oraz z uwagi na ewentualne demonstracje.

Do zaostrzenia sytuacji przyczyniła się również w znacznej mierze najnowsza mowa Mussoliniego.

Zgon sobowtóra

KRÓLA JERZEGO.



W Londynie zmarł obecnie odmiral ang. sir Madden, jeden z dowódców floty angielskiej w bitwie pod Skagerrakiem.

Zmarły, jak widać z ryciny — był łudząco podobny do króla Jerzego V — to też nieraz mimowoli był sprawcą zabawnych nieporozumień.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

C. K. S. mistrzem Zagłębia Dąbrowskiego

Z boisk piłkarskich

W ub. niedzielę grały wszystkie kluby A-klasowe Zagłębia Dąbrowskiego. Wyniki niedzielnych meczów **wyjaśniły zupełnie sytuację u góry tabeli**, wyłaniając już konkretnie na mistrza **C. K. S.**, który pokonał Unję na jej własnem boisku. Sytuacja u dołu tabeli nie jest jeszcze natomiast wyjaśniona ponieważ zarówno **Brynica jak Ruch zagrożone spadkiem do klasy B wygrały niedzielne mecze.**

Tabela po ostatnich meczach przedstawia się następująco:

Nazwa klubu	gier	pkt.	st. bram
C. K. S.	16	28	55:16
Unja	16	24	67:35
Zagłębianka	16	19	45:36
[illegible]	16	16	33:34
[illegible] K. S.	16	14	34:35
Sarmacja	16	14	28:32
Zagłębie	16	13	38:40
Płomień	16	12	45:71
Brynica	16	10	36:51
Ruch	16	6	28:47

W tabeli nie uwzględniono meczu Ruch — Zagłebie.

Wyniki niedzielnych meczów były następujące:

C. K. S. — UNJA 2:1 (0:1).

Spotkanie to wzbudziło największe zainteresowanie w całem Zagłębiu Dąbrowskiem, bowiem wynik jego miał zadecydować czy C. K. S. w razie wygrania meczu zostanie mistrzem Zagłębia, czy też w razie porażki czeladzian, decydowałaby o tem dodatkowa rozgrywka.

Mecz ten jednak przesądzili na wając go w stosunku 2:1. Nadzieje wając go w stosungu 2:1. Nadzieje Unji zatem na uzyskanie zaszczytnego tytułu mistrza zcstały obecnie zupełnie pogrzebane, bowiem C. K. S. przy jednakowej ilości gier góruje nad Unją czterema punktami.

Prowadzenie już w pierwszej połowie uzyskała Unja przez Gwoździa. Odtąd gracze Unji przestają atakować i przechodzą do gry defenzywnej, co w konsekwencji kończy się porażką sosnowiczan.

Czeladzianie bowiem nie dając za wygraną atakują stale bramkę gospodarzy i wreszcie w ostatnim kwadransie udaje im się uzyskać dwie bramki decydujące o zwycięstwie przez Dyrde i Boguckiego.

Zawody prowadził sędzia z Krakowa Widzów około 6 tysięcy.

Solvay — Policyjny 2:1 (1:0).

Mecz rozegrano w Grodźcu. Policyjny wystąpił z kilkoma graczami rezerwowymi i pomimo to, był naogół przeciwnikiem równorzędnym.

Bramki dla Solvay'u strzelili Stelmach i „Józek“. dla Policyjnego Matzec.

Sędziował p. Okularczyk.

Przedmecz rezerw 3:0. walkower dla Solvay'u wobec niestawienia się do gry drużyny Policyjnego.

Brynica — Zagłębie 5:3 (3:3).

Zagłębie. które wystąpiło bez Banasiła: Pękalskiego poniosło porażkę na własnem boisku z ambitnie grającą Brynicą czeladzką.

Bramki dla Brynicy strzelili Mydło wie ki 2. oraz Krupiński i Kon po jednej, ostatnia samobójcza.

Dla gospodarzy Bogdanow i środek ataku.

Sędziował p. Wosiński.

RUCH — SARMACJA 1:0 (0:0)

Mecz powyższy rozegrano na boisku Ruchu w Sosnowcu. Gra wyrównana.

Decydującą o zwycięstwie bramkę strzelił pod koniec gry Kijański z ładnego podania Ciszka.

Sędziował dobrze p. Grabowski.

Przedmecz rezerw 2:0 dla Ruchu.

PŁOMIEŃ — ZAGŁĘBIANKA 4:4 (1:1).

Rozegrane w Milowicach zawody dały wynik remisowy 4:4. W pierwszej połowie kontuzjowani gracze Płomienia Mróz i Kaczor opuścili chwilowo boisko; powróciwszy zaś, do końca gry już tylko statystowali.

Bramki dla Płomienia uzyskali: Maciążek 2 oraz Mróz i Kuc po jednej.

Sędziował p. Moszkowicz.

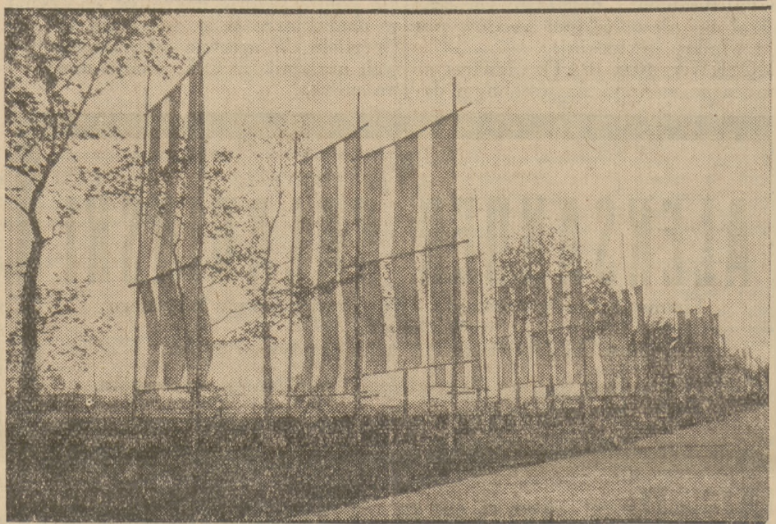
Przedmecz rezerw 2:2.

KS. Kazimierzanka — KS. Brygada II 4:6 (0:3).

Rozegrane na boisku Brygady w Strzemieszycach zawody zakończyły się zasłużonem zwycięstwem gospodarzy. Sędziował dobrze p. Orzeł.

Saturn — Cynkownia 2:0.

Zawody o mistrzostwo kl. B zakończyły się zwycięstwem Cynkodni. Sędziował p. Łata.



DRZEWA ZA ZASŁONAMI.

Na terenie przygotowanym do olimpjady pod Berlinem przesadzono 800 dużych drzew Aby w pierwszym okresie życia na nowych miejscach uchronić drzewa od zbyt silnych promieni słońca ustawiono specjalne zasłony.

Wynik turnieju szachowego

W WARSZAWIE

W niedzielę rano rozegrano w Warszawie ostatnią rundę turnieju szachowego o mistrzostwo Polski. Partje grane były naogół bardzo ciekawe i przyniosły w wyniku kilka niespodzianek.

Ostateczny wynik turnieju jest następujący: pierwsza nagroda dr. Tartakower (Paryż) — 12 pkt. — mistrz Polski na rok 1935. Druga nagroda i tytuł wicemistrza Polski na rok 1935 — Najdorf (Warszawa) — 11 pkt. trzecia nagroda Paulin Frydman (Warszawa) 11 pkt.

Kronika sportowa

TENIS

POŁ. AFRYKA — POLSKA 3:2.

W ostatnim dniu meczu tenisowego o puhar Davisa Tarłowski przegrał z Farquharsonem w czterech setach 6:3 1:6, 3:7, 3:6.

Hebda zwyciężył w pięciu setach Kirby'ego: 4:6, 6:4, 4:6, 6:1, 6:2.

Ogólny wynik meczu brzmi 3:2 dla Połudn. Afryki.

Polska została w ten sposób wyeliminowana z dalszych rozgrywek.

Zwyciescy polskich tenisistów spotkają się obecnie z Czechosłowacją. która pokonała Japonję w stosunku 4:1.

Niemcy — Włochy 4:1.

Mecz o puhar Davisa Niemcy — Włochy zakończył się zwycięstwem Niemców.

WIEDEŃ — KRAKÓW. 3:3.

W sobotę i niedziel rozegrano w Krakowie mecz tenisowy między reprezentacją AZS., w skład której wchodzili: Jędrzejowska. Horain. Majewski i Beckec a drużyna A.S.V. Wiedeń reprezentowaną przez panne Kraus. Haberla, Neugebauera i Kuntschika.

Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem remisowym 3:3.

PIŁKA NOŻNA

POLONJA — LEGJA 1:0 (1:0)

Jedyny mecz ligowy rozegrany podczas ub. Świąt w Warszawie przyniósł niespodziewanie 2 punkty Polonji.

BERLIN — KRAKÓW 2:0 (1:0)

Reprezentacja Krakowa, osłabiona brakiem graczy Wisły, która bawi obecnie w Brukseli, rozegrała w pierwszy dzień Świąt mecz z reprezentacją Berlina.

Mecz zakończył się porażką Krakowa, aczkolwiek niezasłużoną, w stosunku 0:2.

Sędziował p. Staliński z Poznania.

Widzów około 7 tysięcy.

Łódź — Warszawa 2:1 (1:0).

Rozegrany podczas Świąt w Ozorkowie mecz robotniczych reprezentacyj Łodzi i Warszawy zakończył się zwycięstwem łodzian w stosunku 2:1.

ŁKS. — Victorja (Berlin) 1:4 (1:0)

Mecz rozegrano wczoraj w Łodzi. Jedyną bramkę dla ŁKS. uzyskał Herbstreich.

WKS. Śmigły — Cracovia 4:2 (1:1).

W Wilnie WKS. Śmigły pokonał w meczu towarzyskim ligową Cracovię w stosunku 4:2.

DSC. Drezden — Ruch 2:1 (2:0).

Ruch ligowy poniósł na własnem boisku porażkę w meczu z zespołem niemieckim. Jedyną bramkę dla gospodarzy strzelił Giemza.

Dwie porażki Wisły.

W dalszym ciągu turnieju piłkarskiego w Brukseli krakowska Wisła została pokonaną przez Ajex w stosunku 5:3 i przez Liersche 3:2, zajmując ostatecznie czwarte miejsce.

W środę Wisła gra z reprezentacją Rotterdamu

Nowy rekord

SKOKU ZE SPADOCHRONEM

MOSKWA, 10.6. (FAT). Lotnik Kozula pobił pod Charkowem własny rekord światowy, skacząc ze spadochronem bez aparatu tlenowego z wysokości 7445 metrów.

W piątek Kozula skoczył z wysokości 7226 metrów.

Sosnowiecka publiczność sportowa

Pierwsze w bieżącym sezonie lekkoatletyczne zawody pań rozegrane w na stadjonie WF. w Sosnowcu między zespołem Katowickiego Klubu Sportowego „Pogoń“ a młodą sekcją pań Strzeleckiego Klubu Sportowego w Sosnowcu, oraz Stadjonem z Król. Huty nie udały się pod względem frekwencji publiczności, a szkoda, gdyż garstka zebranych zwolenników lekkiej atletyki miała wiele emocji, bo zawody stały na wysokim poziomie jak na Zagłębie.

Jakie jest zainteresowanie się lekką atletyką w Zagłębiu, a szczególnie w Sosnowcu, świadczy dobitnie fakt, że na wspomnianych zawodach było aż... 53 osoby, wiele pod tym względem brakuje nam abyśmy mogli dorównać chociażby Czeladzi, gdzie na każdych zawodach jest publiczność dużo liczniejsza.

Sosnowiecka publiczność sportowa, pojęcie sportu ogranicza jedynie do zawodów piłkarskich, gdzie żądna emocji może sama ją wyładować czy emocjonować się biorąc udział nietylko biernie ale czynnie jak to miało miejsce w ub. niedzielę na jednym ze stadjonów w Sosnowcu, gdzie odbywały się mistrzostwa piłkarskie dwu A klasowych klubów. Na zawodach lekkoatletycznych wypadek podobny niebył notowany, pomimo iż walka jest również prowadzona między dwoma zespolami, lecz w nieco innych warunkach, w warunkach gdzie widzowie niemogą wywierać wpływów na sędziego jak to zdarza się niestety coraz częściej na naszych stadjonach piłkarskich.

Winy nie należy przypisywać publiczności, lecz klubom, które tą publiczność sportowo wychowały. Kluby lekkoatletyczne mają pod tym względem wdzięczne pole do działania, lecz obliczone na dłuższą metę, co jest połączone z dość pokaźnemi wydatkami, tu z pomocą winni przyjść nauczycielowie gimnastyki w średnich zakładach naukowych przez odpowiednie propagowanie lekkiej atletyki wśród młodzieży szkolnej tak męskiej jak i żeńskiej, czego widocznie do tego czasu nie było. gdyż na ostatnich zawodach lekko-atletycznych młodzież szkolną można było policzyć na palcach dwóch rąk.

(r.)

PROGRAM RADJOWY

WTOREK 11 CZERWCA.

6.30 Audycja poranna. 11.57 Sygnał czasu hejnał. 12.15 Utwory J. Brahmsa (płyty). 13 Chwilka dla kobiet. 13.05 „Piosenki starej Warszawy“ śpiewają siostry Burskie. 13.30 Z rynku pracy. 15.15 Cedula giełdy zbożowotowarowej. 15.20 Życia artystyczne i kulturalne Śląska. 15.25 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 Koncert tria salonowego Jana Dworakowskiego. 16.00 Skrzynka PKO. 1 Francuskie pieśni popularne i berżerety z 18 wieku w wyk. Cecylji Węgrzynowskiej. 16.30 Kącik młodzieży muzycznej. Wykonawca: Roman Górecki—skrzypce. 16.50 Codzienny odcinek prozy: „Z legend dawnego Egiptu“ sława Prusa. 17.00 Koncert dla naszych le nisk i uzdrowisk w wyk. ork. PR pod Józefa Ozimińskiego. 18.00 „Tancerze nocy“ pogadanka przyrodnicza — wygł. dr. Axel Stjern. 18.10 „Minuta poezj — Stepy Akermańskiei“ Adama Mickiewicza. 18.15 „ Polska śpiewa“ audycję prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 18.30 „Szkoły żeńskie zawodowe na Śląsku“ wygł. Jadwiga Zbrojowa. 18.45 Arje i pieśni wykona Piotr Kruszewski —bas. Akomp. Karol Szafranek. 19.15 Koncert reklamowy. 19.30 Koncert kameralny 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Poradnik turystyczno-sportowy. 20.10 Koncert solistów. Wykonawcy: Stani Zawadzka—śpiew i Janina Familier-Hepnerowa—fortepian. 20.35 brazki z życia dawnej i współczesnej Polski. 21.00 Koncert symfoniczny. Wykonawcy: orkiestra PR pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Kazimierz Wiłkomirski — wiolonczela. 22.00 Koncert Chóru Dana. 22.30 Wiadomości sportowe. 22.40 Koncert małej orkiestry 1 dyr. Zdzisława Górzyńskiego.

Zapisujcie się na członków LOPP

„Bohatersko“ wypięta pierś
doprowadza w konsekwencji do choroby

Prof. dr. Wenckebach, który w swoim czasie został wezwany z Wiednia do łoża marsz. Piłsudskiego i *postawił tragiczną djagnozę*, uchodzi za najwybitniejszego specjalistę chorób serca i narządu krążenia.

Ten znakomity lekarz wygłosił przed kilku dniami w Wiedniu, odczyt o związku serca i naczyń krwionośnych.

W odczycie swym prof. Wenckebach m. in. powiedział:

Od najwcześniejszych lat *uczą nas w domu, w szkole, w sali gimnastycznej i na boiskach sportowych*, głębokich wdechów i wstrzymywania oddechu przy maksymalnie rozszerzonej klatce piersiowej. Od najmłodszych lat wmawiają w nas, że tego rodzaju ćwiczenia „rozszerzają“ płuca i przyczyniają się do lepszego zdrowia i przedłużenia życia. Od lat wpajają w nas przekonanie, że ideałem pięknej męskiej klatki piersiowej są „*bohaterskie*“, *wydęte do ostatecznych granic płuca przy wciągniętym kurczowo brzuchu*.

Popatrzmy na amantów filmowych, na zwycięskich bokserów lub atletów: wszyscy ci, uchodzący za ideały piękności męskiej, „bohaterowie“, noszą *wydęte jak banie klatki piersiowe, zaciskając kurczowo mięśnie powłok brzusznych*. Naśladują ich nietylko młodzi ludzie, ale również i robotnicy pracujący fizycznie. Popatrzmy na takiego robotnika, jak wraca z pracy: klatka piersiowa nadęta powietrzem, ramiona zgięte lekko w łokciach odstają możliwie daleko na boki.

— W dawnej armji austrjackiej — opowiada Wenckebach — uchodziła taka postawa za *bardzo „stram“ i ogromnie elegancką*. Każdy oficer kładł sobie za punkt honoru, aby mieć tego rodzaju „*bohaterską*“ postawę. — Efekt? *Po czterdziestym piątym roku życia, oficerowie ci przychodzili do mnie, nie będąc w stanie wykonać najmniejszego wysiłku fizycznego, męcząc się i dysząc przy wchodzeniu na pierwsze piętro, siniejąc przy podnoszeniu najmniejszych ciężarów*.

„Bohaterska“, wypięta do ostatecznych granic klatka piersiowa, powstaje u człowieka po latach, *wskutek nieprawidłowego oddychania, niepotrzebnych głębokich wdechów, połączonych z wstrzymywaniem powietrza i wywołanego w ten sposób z biegiem czasu kurczenia mięśni oddechowych*. Rozwija się w ten sposób rozedma płuc ze wszystkiemi jej tak przykremi objawami duszności i niedomagań narządu krążenia (serca).

Jest to *choroba płci męskiej*. Kobiety zostały przez naturę lepiej przysposobione do prawidłowego oddychania, niż mężczyźni: *kobieta oddycha racjonalniej niż mężczyzna — poza tem, nie ma tych fałszywych ideałów „piękności“, jakie sobie ubzdurała nasza młodzież męska*, uważając wypiętą klatkę piersiową i wciągnięty brzuch za szczyt doskonałości fizycznej. Kobiety są pod tym względem rozsądniejsze i *oddychają normalnie, tak jak każe natura, nie siląc się bynajmniej na wydymanie klatki piersiowej*. Poza tem — bądźmy sprawiedliwi — budowa ich ułatwia im racjonalniejszy od mężczyzn sposób oddychania. A zatem pamiętajmy o tem, że niepotrzebne głębokie wdechy, wstrzymywanie powietrza w rozdętych płucach, zatrzymywanie oddechu— wszystko to są czynności *szkodliwe dla naszej klatki piersiowej* i wywołujące z biegiem lat, rozedmę płuc. I dlatego wszystkie *ćwiczenia głębokich wdechów należy zarzucić*.

Jeżeli mamy robić ćwiczenia oddechowe, to tylko takie, które polegać będą na *ćwiczeniu wydechu*, przy normalnym, niegłębokim wdechu. A zatem nietylko w codziennem życiu, ale również i w czasie ćwiczeń fizycznych należy zrezygnować z głębokiego oddychania i przy normalnem, a zatem „płytkiem“ oddechaniu, pamiętać, co najwyżej, o dobrym wydechu.

Jeszcze o nowej ozdobie Będzina

W związku z zamieszczonym w piśmie naszem artykułem, p.t. „**Z dziejów gospodarki komisarskiej**“, p. Fr. Przybylski, właściciel posesji, o której pisaliśmy, nadesłał nam pismo, w którem wyjaśnia kilka szczegółów, dotyczących omawianej sprawy.

A więc p. Przybylski nadmienia, iż nowowybudowany sklep **nie zasłania okien posesji**, gdyż jest tam przestrzeń, wynosząca około 4 mtr. Dalej p. Przybylski pisze, iż budowa ta, tj. wspomniany sklep jest jednym z fragmentów projektowanej budowy, w postaci 4 sklepów i nadbudowy w starym budynku 2 piętra, lub werandy dla cukierni.

Plan na ten budynek jest już zamówiony, **a budowa uzależniona jest od posiadania dostatecznego funduszu** i porozumienia się z lokatorami starej posesji.

Przy sposobności p. Przybylski nadmienia, że **jeżeli władze miejskie pozwalały na budowę drewnianych budek** przy najruchliwszych ulicach, to chyba i jemu wolno wybudować estetyczny zresztą sklep.

P. Przybylski kończy swój list uwagą, że **gdyby był odpowiedni kredyt na akcję budowlaną**, to nie wznoszonoby małych budynków, lub poszczególnych fragmentów, lecz odrazu budowanoby większe domy.

Zamieszczając wywody powyższe musimy nadmienić, że i p. **Przybylski również przyznał, że wybudowany sklep na froncie starej posesji wygląda dość swoiście** i że tego rodzaju zabudowa śródmieścia w żadnym razie nie może być tolerowana. Że pozwalano nawet na budowę budek drewnianych nie wynika z tego, że będzie to nadal cierpiane i **niewątpliwie obecne władze miejskie stosunki te uzdrowią**, co zresztą stwierdził już i p. Przybylski, kiedy na skutek interwencji Magistratu zmniejszył rozmiary sklepu i zobowiązał się do usunięcia po pewnym czasie budynku.

Gdyby p. Przybylski odrazu wybudował projektowany przez siebie budynek, o którym wspomniał na wstępie swego pisma, **może całość istotnie inaczejby się przedstawiała**, to jednak, co jest obecnie przedstawia dziwoląg, nic przeto dziwnego, **że każdy zapytuje, na jakiej podstawie władze miejskie pozwoliły budowę tego rodzaju budki** i **nie ulega wątpliwości**, że obecne władze miejskie wyciągną z tego odpowiednie konsekwencje.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

11 Wtorek	**Dziś** Barnaby **Jutro** Pankracego Wschód słońca 3 m. 33. Zachód „ 19 m. 54.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: „Na dnie oceanu.
PALACE: „Walc wiosenny“.
EDEN: „Zmiana serc“

——xx——

× **DO CZYTELNIKÓW „MOJEGO ŚWIATKA“.** W ostatnim numerze zakradło się sporo błędów korektorskich. Między innymi „Uzupełnianka“ jest wskutek błędów niedorozwiązania. Dlatego uczestnicy konkursu wytrwałości są zwolnieni z jej rozwiązania. Będzie ona powtórzona w następnym numerze „Mojego Światka“.

× **CHOROBY ZAKAŹNE.** W ub. tygodniu zanotowano w Sosnowcu następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: dur brzuszny — 2, odra — 3, błonica — 4, róża — 1, krztusiec — 1, gruźlica — 6.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś we wtorek dnia 11 b.m. teatr miejski z Sosnowca gra w Olkuszu w sali kino-teatru „Orzeł“ komedję S. Żeromskiego p.t. „UCIEKŁA MI PRZEPIÓRECZKA“.

W środę dnia 12 b.m. teatr miejski z Sosnowca gra w Strzemieszycach w sali kinoteatru „Paw“ komedję S. Żeromskiego p.t. „UCIEKŁA MI PRZEPIÓRECZKA“.

W środę dnia 12 b.m. o godz. 20.30 w sali teatru miejskiego w Sosnowcu jeden występ gościnny operetki pod dyrekcją P. Z. Wojciechowskiego, z operetką p. t. „KRAINA UŚMIECHU“. Bilety wcześniej do nabycia w firmie p. W. Czechowskiego, ul. 3 Maja.

„KRAINA UŚMIECHU“.
operetka Lehara w teatrze miejskim w Sosnowcu.

Zapowiedź wystawienia przepięknej operetki Lehara p.t. „Kraina uśmiechu“ z tak świetnym zespołem jak Jadwiga Fontanówna, Marja Kisielewska, Kazimierz Czarnecki, pod kierownictwem b. dyrektora opery poznańskiej, Zygmunta Wojciechowskiego, wywołała w naszym mieście zrozumiałe zainteresowanie. Fontanka w roli Mi pokaże się w całym swoim wszechstronnym talencie. Ballet zatańczy w akcie I-szym „Walc na paluszkach“ w akcie II-gim „Taniec chiń. Przedsprzedaż biletów w firmie p. W. Czechowskiego, ul. 3 Maja.

× **POŻAR.** W ub. niedzielę wybuchł pożar w zabudowaniach Józefa Niedzieli we wsi Celiny gminy Sączów powiatu Będzińskiego. Ogień strawił dom mieszkalny oraz stodołę, łącznej wartości 1800 zł. Pożar zlokalizowała miejscowa straż pożarna. Przyczyna pożaru narazie nieznana.

Pralnia znaczków stemplowych
W MIESZKANIU URZĘDNIKA KOLEJOWEGO.

Do składu wyrobów monopolowych Ignacego Moja w Chorzowie przyszedł pewien osobnik i kupiwszy flaszkę likieru zapłacił — za zgodą sprzedawczyni, znaczkami stemplowemi.

Dopiero po wyjściu klijenta sprzedawczyni zauważyła, że znaczki stemplowe są już zużyte, a zostały tylko poddane chemicznemu czyszczeniu.

Zawiadomiona o oszustwie policja wszczęła pościg za nieznanym osobnikiem, którego też przytrzymano.

Jak się okazało, oszustwa dopuścił się asystent kolejowy Kazimierz Borowiec z Sosnowca, w którego mieszkaniu znaleziono całe urządzenie, służące do chemicznego wywabiania stempli ze znaczków.

Właścicielem „pralni“ znaczków zajęła się policja.

——xx——

Zabójstwo kolejarza
W WYGIEŁZOWIE.

W ub. niedzielę mieszkańcy wsi Wygiełzów, gminy Wojkowice Kościelne zostali poruszeni wiadomością o zamordowaniu pracownika kolejowego Stanisława Stefańskiego.

Stefański poniósł śmierć wskutek zadania mu w głowę kilku ciosów jakiemś tępem narzędziem.

Sprawcami zabójstwa okazali się **Józef Nowakowski oraz jego pięciu synów:** Stanisław, Jan, Piotr, Tadeusz oraz Stefan.

Nowakowski oraz jego nieodrodni synalkowie zostali aresztowani i przekazani do dyspozycji władz sądowych.

Przyczyna zabójstwa nieznana.

——xx——

Krwawa bójka
POD KLIMONTOWEM

Onegdajszej nocy przechodzący szosą między Klimontowem a Kopalnią Juljusz Bolesław Kępka z Niwki i Aleksander Kajdas z Dańdówki zaczepili wracających do domu do Klimontowa dwuch braci Adama i Antoniego Rupałów, wywołując z nimi sprzeczkę.

Sprzeczka zamieniła się wkrótce w bójkę, podczas której Antoni Rupala został ciężko pokłuty nożami, brat zaś jego doznał lżejszych obrażeń.

Antoniego Rupalę przewieziono do szpitala powiatowego w Będzinie, lżej zaś pobitego Adama do domu.

Policja wszczęła dochodzenie.

Z ubiegłych świąt

Ubiegłe Zielone Święta pozwoliły mieszkańcom na wyjazd na zielone łono natury, pogoda bowiem dopisała. To też kto mógł uciekał z miast: jedni w Beskidy, inni do Ząbkowic, gdzie hufiec sosnowiecki dzielnych harcerzy zorganizował swój wiec przedspalski.

Mimo ucieczki mieszkańców z miast, nie było zupełnie pusto ani w teatrze ani w kinach.

Urozmaiceniem meteorologicznem świąt była burza, która przeszła nad Zagłębiem w nocy z niedzieli na poniedziałek. Mimo gwałtownych wyładowań atmosferycznych, nieszczęśliwych wypadków podczas burzy nie zanotowano.

Natomiast zdarzały się wypadki szczęśliwe, mianowicie bardzo dużo w tym roku odbyło się ślubów małżeńskich.

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA

OLCHOWCE
Sanok, Letnisko Dra Domańskiego, komfort utrzymanie 5 złotych. 2986

LANCKORONA
prześlicznie położony pensjonat „Tadeusz" — poleca się, skuteczny odpoczynek nerwowym. 3123

LOKALE

NOWOCZESNY
obszerny lokal pod restauracje lub inne przedsiębiorstwa do wynajęcia Sosnowiec, Żeromskiego 14. 34..

ODNAJMĘ
pokój umeblowany. — Wszelkie wygody Altman, Sosnowiec, Wspólna 10 parter. 3473

POKÓJ
z kuchnia z wygodami do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego Nr. 24. 3451

KUPNO i SPRZEDAŻ

SPRZEDAM
33 pręty placu przy ul. Moniuszki 2 rozpoczęty dom jednopiętrowy 3 pokoje z wygodami na placu — studnia — materjał budowlany jak 100 kor. wapna, cegła, piasek, tregry, szopa ogródek, drzewka — (ściana sąsiedzka) — hipoteka, pożyczka B. G. Kr. 6.000 zł. — przyznana na budynek) Wiadomość Kołłątaja 11-1. 29..

Różne

ZAKŁAD TAPICERSKI
Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19. Poleca otomany materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe. Robota solidna. Ceny konkurencyjne Warunki dogodne. —

KONCESJĘ
na restaurację wydzierżawię od zaraz. Wiadomość: Nowopogońska 29, Owociarnia.



DLA OCZU NAJLEPSZE JEST ZALEDWIE DOBREM
Okulary ściśle według recept PP. Lekarzy poleca Pierwszy Zakład Optyczny Optyk Falsenstein, Będzin, ul. Małachowskiego Nr. 6 obok Kasy Chorych, dom Bereszków. Dojazd tramwajem do rogu ul. Kołłątaja. Okulary dla PP. Członków Ubezpieczalni Społecznej po cenach zniżonych. Dopłaty od

FOTOGRAFJE
do UBEZPIECZALNI najdokładniej. Rodziny taniej. Mieszkowska, Sosnowiec, Piłsudskiego 20. Uwaga: filji na Pogoni nie posiadam.

CHCESZ ZJEŚĆ SMACZNY OBIAD
Kolację, śniadanie, — zajdź do KAWIARNI „BASIA". Pod nowym zarządem. Sosnowiec Warszawska Nr. 6.

LECZNICZA PRZYCHODNIA
chorób skórnych i wenerycznych „Pomoc". Sosnowiec, Sienkiewicza 17a.

REKLAMA JEST DZWIGNIA HANDLU!

SKUTECZNA KURACJA.

— Czy pan doktór uważa, że przy ogórkowej kuracji piegi znikają? — pyta panna Mania lekarza.

— Oczywiście! Zawsze! Przynajmniej te które są na ogórkach! — odpowiada lekarz.

ANTONI HRAM.

ZEMSTA COWBOY'A

(współczesna powieść sensacyjna)

Druga część powieści p.t. Sobowtór doktora Bauma

33)

———

Ale częściowo rozbudzone po narkotycznym śnie myśli Anity poczynają na nowo się plątać pod wpływem zastrzyku Ludwika. Dziewczyna, aczkolwiek ma oczy szeroko otwarte, nie zdaje już sobie sprawy z tego gdzie jest i co ją otacza. W uszach powstaje piekielny szum, a w głowie chaos rwących się wspomnień, aż wreszcie wszystko tonie w nieprzeniknionym mroku niepamięci.

Kiedy dziewczyna napowrót przymknęła powieki, onieśmielony spoczątku Blum szybko otulił ją pledem, głowę omotał specjalnie w tym celu przygotowaną chustkę i pobiegł po oczekującego w taksówce szofera.

Silny, barczysty chłop, jakim był szofer, Willy Vogeler, bez najmniejszego wysiłku przeniósł śpiącą Anitę do wozu, poczem taksówka, omijając ważniejsze arterje, tym razem już z przepisową szybkością podążyła w stronę rzęsiście oświetlonego lotniska.

— — — — — — — —

W pokoju panował półmrok. Mała lampka, nakryta czerwonym abażurem, słabo oświetlała duży, choć niski pokój, którego umeblowanie stanowiło żelazne francuskie łóżko, szeroka otomana i niewielki okrągły stolik, nakryty wzorzystą serwetką. Kilka przyniszczonych dywanów zaścielało podłogę, tłumiąc odgłosy kroków nerwowo przechadzającego się tam i spowrotem Ludwika Bluma.

W pewnej chwili młodzieniec podszedł do łóżka i smętne spojrzenie zatrzymał na śpiącej dziewczynie.

Anita spała niespokojnie. Nierówny oddech i ciężkie westchnienia, jakie dość często wydobywały się z jej piersi, świadczyły, że dziewczynę trapią senne koszmary. Zmieniając często pozycję, zrzuciła z siebie kołdrę i Ludwik mógł dowoli napawać się widokiem jej wdzięków.

Lecz dziwne, że niskie instynkty, jakie dotychczas na widok nagiego ciała Anity opanowywały młodzieńca, teraz ustąpiły miejsca jakimś szlachetniejszym uczuciom. Była to bowiem odgrzebana z pod grubej warstwy pyłu zwyrodnienia i zbrodni, pierwsza zapalna młodzieńcza miłość...

Może pierwszy raz w życiu w duszy Bluma zrodziła się litość nad bezbronną niewinną ofiarą. Lecz gorące uczucie, jakie tak niespodziewanie wyrosło w jego sercu, było zbyt silnem, aby Ludwik, kierując się nakazem wzbudzonego sumienia, mógł się wyrzec ukochanej dziewczyny, przywracając jej wolność. Czując jednak niegodziwość swojego postępowania, wmawiał w siebie, że Anita obdarzy go wzajemnością i dobrowolnie odda mu się na zawsze. Dlatego też z wzrastającą z każdą sekundą niecierpliwością oczekiwał chwili, aż dziewczyna przyjdzie zupełnie do siebie, aby wyjawić jej ów bezmiar uczucia, jakie od owej pamiętnej nocy rozsadza mu serce. W myślach powtarzał sobie płomienne słowa wyznania, które do reszty rozwieją, wątpliwy zresztą, opór i pełną młodą, niedoświadczoną dziewczynę w prężące się do uścisku ramiona jego. Ludwika Bluma.

— Nie wie przecież dotąd, że byłem jednym z jej prześladowców, — rozmyślał dalej, — gdyż dotychczas widziała mnie jedynie w stanie narkotycznego oszołomienia. Dlatego też obecnie, kiedy w pełni odzyska świadomość, mogę bez przeszkód podać się za jej jedynego wybawcę, który wyrwawszy ją z rąk zbrodniarzy, umieścił tymczasowo w bezpiecznej, a zarazem wygodnej kryjówce.

Ta nowa myśl olśniła go tak dalece, że pragnąc aby dziewczyna przebudziła się jaknajprędzej, począł napowrót przechadzać się po pokoju, śpiewając głośno jakąś banalną w treści piosenkę.

Jakoż wkrótce posłyszał ciche westchnienie i kiedy podszedł do łóżka, zobaczył, że Anita ma oczy szeroko otwarte i z widocznem zaciekawieniem rozgląda się dookoła, jakby starając się dociec, jakim sposobem znalazła się w tem nowem, luksusowem, w porównaniu z dotychczasowem więzieniem, pomieszczeniu.

Dostrzegłszy Ludwika dziewczyna zatrzymała na nim zdumione spojrzenie i szybko nakryła się kołdrą aż po brodę.

Blum uznał ten moment za odpowiedni do rozpoczęcia upłanowanej gry.

— Miss, — rzekł, przybierając pełną powagi, a zarazem dystynkcji, pozę — jestem uszczęśliwionym, że dzięki moim wytrwałym zabiegom zdołała pani nareszcie odzyskać przytomność...

— Gdzie ja jestem i skąd pan się wziął tutaj, Mr. Blum? — przerwała mu dziewczyna pytaniem.

(D. c. n.)

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Milowicka 3. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI